

SŁOWO POLSKIE

CZY
TEL
NIK

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK III

Wrocław, środa 27 października 1948

Nr 297 (707)

Tylko rozbrojenie może zapewnić światu pokój

Głos polskiej i radzieckiej delegacji w ONZ Manewry Anglosasów torpedują uczciwą inicjatywę

PARYŻ (PAP) W podkomisji rozbrojeniowej ONZ zakończyła się dyskusja nad wnioskiem radzieckim o zakazie broni atomowej, oraz ograniczeniu zbrojeń i redukcji sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw o 1/3 w ciągu roku. Wymaga to utworzenia w ramach Rady Bezpieczeństwa międzynarodowej organizacji kontrolnej, której zadaniem byłoby czuwanie nad wykonaniem wydanym przez ONZ zarządzeń.

Omówiono również belgijski i francuski projekt rezolucji, odwołującej praktycznie problem zakazu broni atomowej i ograniczenia zbrojeń.

Oba projekty zostały podane krytycznej opinii ze strony delegatów Polski i ZSRR. Przedstawiciel ZSRR Malik podkreślił, że zamiast faktycznych ograniczeń Belgia i Francja proponowały jedynie zbiór i publikację informacji o zbrojeniach i siłach zbrojnych.

Taktyka anglosaska, przejęta przez Belgię i Francję, sprawdziła się do tego, żeby nie dopuścić do decyzji w sprawie ograniczenia zbrojeń, zastanawiając się brakiem międzynarodowego auzania, koniecznością gwarancji bezpieczeństwa itp.

Projekt radziecki odrzucano większością głosów. Charakterystyczne było stanowisko delegacji amerykańskiej, nastawionej z góry negatywnie do projektu.

Następnie zabrał głos delegat Polski — dr Suchy oświadczył, że w dążeniu do znalezienia drogi dla osiągnięcia pełnego porozumienia w tak ważnej sprawie delegacja polska wnosi własny projekt rezolucji. Oświadcze-

nie dr Suchego wywołało z mieszaniną w delegacjach anglosaskich, zaniepokojonych możliwością poparcia projektu Polski. Dlatego też USA i Anglia domagały się natychmiastowego głosowania nad belgijskim projektem rezolucji. Projekt ten przyjęto większością głosów. Nic-

Ustąpienie woj. gen. Zawadzkiego

WARSZAWA (PAP) Rada ministrów na swym ostatnim posiedzeniu, na wniosek ministra administracji publicznej, przyjął do wiadomości ustąpienie ze stanowiska wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. Aleksandra Zawadzkiego.

Jerzy VI przemawia w Izbie Gmin

LONDYN (PAP) — We wtorek rozpoczęła się nowa sesja parlamentu brytyjskiego. W mowie tronnej król Jerzy VI zapowiedział, że przedmiotem obrad obecnej sesji będzie przede wszystkim projekt ustawy o nacjonalizacji przemysłu stalowego.

Walka francuskiego ludu

SITUACJA wewnętrzna Francji zaostrza się coraz bardziej. Już przeszło 3 tygodnie strajkują górniczy francuscy, których popierają kolejarze, pocztaowcy i inne grupy pracownicze.

Gdy 4-go października 325 tys. górników porzuciło prace, mogło się wydawać, że w fall strajku, jakiego od szeregu miesięcy toczą się we Francji, będzie to tylko jeszcze jedno ognio łafucha walk o charakterze czysto ekonomicznym. Przeciwnie, górniczy wysunęli jedynie żądania podwyżki płac, gdyż kurcząca się stale siła nabywcza franka nie pozwalała im na zaspokojenie najbardziej niezbędnych potrzeb życiowych.

To, co widzimy dzisiaj, przekracza już ramy zwykłego strajku, zaczyna nabierać znamion rewolucyjnych. Na północy Francji w Departamentach, Nord i Pas de Calais, rząd Queuille'a wystawił armię, liczącą ponad 100.000 żołnierzy i na 45-kilometrowym froncie usiłuje „zdławić bunt”. Podobnie przed stawiła się sytuacja na południu Francji. Tam zgromadzone oddziały spadochroniarzy, ubrojone bojowo, de Gaulle'a; szereg oddziałów wojskowych odmówiło wystąpienia przeciw strajkującym.

Po obu stronach są zabici i ranni. Po obu stronach jest coraz większa zaciętość. Robotnicy bronią swych praw do życia, bronią się przed naciskiem kapitału, a rząd francuski... postępuje tak, jak mu każą jego amerykańscy mocodawcy.

Role rodzimych i obcych kapitałów w walce z górnikami Francji demaskuje paryski dziennik „Humanité”, podkreślając, iż w warunkach narzuconych przez plan Marshalla, „walka górników francuskich nabiera charakteru akcji nie tylko w obronie słusznego żądania robotniczych lecz i w obronie niepodległości narodowej i pokoju”.

Reakcyjny rząd Queuille'a wydał rozkaz strzelania do robotników nakazując używanie gazów łzawiących, zmobilizował części roczników 1926 i 1927, ogłosił stan oblężenia na obszarze strajków. Chce złamać tych, którzy walczą w obronie swego prawa do życia i do wolności.

Jeśli nawet górniczy zostaną teraz złamani, to nie skapitulują. Nie dziś, to jutro francuski lud zwycięży. A zwycięstwo to będzie — jak mówi deklaracja Francuskiej Partii Komunistycznej — zwycięstwem Francji i pokoju.

mniej manewr anglosaski torpedowała w zarodku polskiego projektu rezolucji zakończył się niepowodzeniem, albowiem na mocy postanowienia większości członków podkomisji propozycja polska będzie przedłożona i rozstrzygnięta na następnym posiedzeniu.

Czołgi i samochody pancerne w akcji Zaciekle opór górników francuskich

PARYŻ. — Obrzyście zgrupowano czołgi i wozów pancernych, w których przypominające obóz wojskowy na linii frontu — oto obraz jaki rozpościera się przed oczyma dziennikarza w północnym zagłębiu węglowym Francji. Tymi słowami opisuje wrażenia ze strajku górników korespondent dziennika paryskiego „Le Monde”. Korespondent stwierdza, że grupa 200-tu robotników została wyrzucona z jednej z kopalni północnego zagłębia węglowego. Wojsko użyło broni palnej przy czym wielu robotników odniosło rany. Górnicy opowiadali po walce, że policjanci rzucili się na nich z samochodów bijąc po głowach kołbami.

Ogółem w zagłębiu Nord zgrupowano około 30 tys. żołnierzy. W miejscach wyparły górników z kopalni kopalni. Strajkujący stawiają zacięły opór.

Wczoraj wieczorem odbyło się po-

siedzenie gabinetu, na którym omawiano sytuację strajkową. Min. informacji Ministerstwo nie wyraża się w rokowania. Gabinet postanowił również podnieść ceny żywności.

Władze bezpieczeństwa schwytały kata Koldyczewa

WROCŁAW — Na Dolnym Śląsku ujęto dwóch przestępców wojennych: Mikołaja Kalko, zamieszka-

Waszyngtońska transakcja Crippsa Kolonie brytyjskie w rękach Amerykanów

LONDYN (PAP). — W czasie swej niedawnej wizyty w Stanach Zjednoczonych, brytyjski min. gospodarki sir Stafford Cripps zgodził się na udzielenie prywatnym koncernom i

firmom amerykańskim koncesji na inwestowanie ich kapitałów w przemysł kolonii brytyjskich. Jest to cena, jaką min. Cripps musiał zapłacić Stanom Zjednoczonym za ich zgodę na objęcie kredytami marshallowskimi krajów imperium brytyjskiego. W szczególności kapitał amerykański otrzymał prawo eksploatacji bogatych złóż cyny, miedzi, ołowiu i węgla w Afryce Brytyjskiej. Kapitał amerykański otrzymał również koncesję na budowę linii kolejowej w Rodezji.

W Jerozolimie zuwono huk dział

PARYŻ (PAP) Według informacji agencji France Presse z Jerozolimy, w różnych dzielnicach miasta dozorcy się w wtorek gwałtownie walczyli. Do silniejszych potyczek doszło również wokół Jerozolimy. Jak oświadczył jeden z obserwatorów ONZ, we wtorek przed południem doszło do gwałtownego pojedynku dział i moździerzy w pobliżu miejscowości Jenin na froncie śródziemnym. Równocześnie do akcji przystąpiła na tym odcinku frontu piechota Iraku.

przebywającego w Lubaniu i Michala Zalewa, gwałtownie wrocławi.

Mikołaj Kalko ukończył oficerską szkołę niemieckiej służby bezpieczeństwa, utworzoną podczas okupacji w Mińsku, a następnie był komendantem straży w obozie w Koldyczewie koło Baranowicz. W obozie tym od 1943 r. do chwili wkroczenia armii radzieckiej zgładzono 30 tys. jeńców radzieckich i więźniów.

Michał Zalewa w latach 1941—43 był zatrudniony w majątkach rolnych w Stansford (Niemcy), gdzie współpracował z Gestapo.

Rozprawa przeciw obu przestępcom odbędzie się w najbliższym czasie w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu.

Akcja noworoczna Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza

WARSZAWA (PAP). — Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza organizuje w roku bieżącym noworoczną, która ma być wyrazem przywiązania braci pracujących do Wojska Polskiego.

Towarzystwo będzie zbierało książki dla zasilenia bibliotek WP, sprzęt świetlny oraz dopomocę w organizowaniu świetlic i występów artystycznych, w celu odstepnienia żołnierzom rozrywek kulturalnych.

W czasie trwania akcji rozwinęta będzie szeroka działalność upowszechnienia tradycji GL, AL oraz Pierwszej i Drugiej Armii.

Wreczenie darów nastąpi w miastach wojewódzkich w rocznicę powstania Krajowej Rady Narodowej.

Truman mówił lecz nikt go nie słuchał

NOWY JORK (PAP). — Dwie amerykańskie rozgłośnie przewalowały przedmiotem prezydenta Trumana, wygłaszane z Chicago. Jako powód dyktacji obu rozgłośni podały przekroczenie przez Trumana czasu przewidzianego na jego przemówienie. Prezydent przemawiał przez kilka dodatkowych minut do mikrofonu, jakkolwiek głos jego nie szedł już na eter.

Sensacja Bierutowa Dzik zabił przechodnia

W Bierutowie zdarzył się niezwykle wypadki Dzik, który wyszedł z pobliskiego lasu, wpadł do miasta i w samym jego centrum napadł na przechodzącego małżonka — Habela.

Habela uciekając przed dzikiem, schronił się na przejeżdżającej ulicy wóz. Dostał on ataku serca i poniósł śmierć z przerażenia. Dzika zastrzelili zaalarmowani milicjanci.



W ARMENII (ZSRR) NA TERENACH PUSTYNI DAŁ MANSKIEJ, DZIĘKI WYBUDOWANIU KANAŁOW NAWADNIJĄCYCH O DŁUGOŚCI 10 TYS. KM. POWSTAŁO NOWE ŻYCIĘ.

NA ZDJĘCIU KANAŁ NAWADNIJĄCY PLANTACJE WINOGRON ROŚNĄCYCH OBECNIE W TRZECI CZĘŚCI KRAJU.

Podziw robotników francuskich

DLA ZDOBYCZ POLSKI LUDOWEJ

Przewodniczący KCZZ o swym pobycie we Francji

WARSZAWA (PAP). — Dnia 25 października b.r. powrócił do Warszawy przewodniczący KCZZ Kazimierz Witaszewski, który był obecny na obradach Kongresu francuskich związków zawodowych (CGT). Ob. Witaszewski mówi o walce klasy robotniczej Francji:

— Obecna sytuacja francuskich mas pracujących jest wyjątkowo ciężka. Udział pracujących w dochodzie narodowym wynosi tylko 38 proc. Z tych 38 proc. dochodu narodowego żyje 80 proc. ludności Francji. Do tego stanu doprowadziła polityka rządu francuskiego, dyktowana przez administratorów planu Marshalla. Francuska klasa robotnicza jest najzupełniej świadoma, że walka, jaką podjęła jest walką nie tylko o jej ekonomiczne prawa, jest ona również walką o niezależność i suwerenność Francji. Z wielkim aplauzem przyjęła sala podczas obrad moją wypowiedź, że trudności gospodarcze Polski, która nie przystąpiła do planu Marshalla, są znacznie mniejsze, aniżeli trudności szeregu niezniszczonych krajów podporządkowanych planowi Marshalla.

— Siłę francuskiego ruchu zawodowego pokazał Kongres CGT. 2.300 delegatów reprezentowało blisko 5 milionów zorganizowanych związków francuskich. W ciągu ostatniego roku, gdy reakcja podjęła próbę rozbicia jedności ruchu zawodowego we Francji, CGT wzrosła blisko o milion członków. Ostatni strajk pokazał, że klasa robotnicza pod kierownictwem CGT jest bardziej niż kiedykolwiek zjednoczona. Wschodnią część Francji, która była pod wpływami chrześcijańskich związków zawodowych, walczą nie mniej uparcie niż północna Francja, która była zawsze rewolucyjna. Kongres CGT nakreślił drogi ob-

rony suwerenności i niepodległości Francji przed infiltracją obcego kapitału. Zajął również bezkompromisowe stanowisko w sprawie jedności światowego ruchu zawodowego.

— Robotnicy francuscy pamiętają pomoc robotników polskich, udzieloną podczas poprzedniego strajku i przy każdym spotkaniu z nami wyrażają głęboką wdzięczność polskiej klasie robotniczej. Kiedy, na

Kongresie zadeklarowałem sumy przekazane przez polskich związków, entuzjazm delegatów na Kongresie był nie do opisania. Przez długi czas brzmiały okrzyki „Niech żyje polska klasa robotnicza, niech żyje Polska Ludowa!”. Nasza ofiarność i ofiarności mas pracujących innych krajów umacnia lud francuski w jego walce i w jego przekonaniu, że sprawa o którą walczą jest słuszna.

Ciemna kurtyna gazetowa

przed oczyma opinii publicznej

BERLIN (PAP). — W Berlinie bawi obecnie znany kompozytor Hans Eisler, który wyemigrował w r. 1933 z Niemiec i w czasie wojny przebywał w Stanach Zjednoczonych.

W Berlińskim Domu Kultury Eisler przyjął dzieńnikarzy, którym powiedział: „Komisja do badania działalności antyamerykańskiej, składa się z amerykańskich faszystów”.

Skandaliczne i nieudźknie powątpiewanie Amerykanów z Murzynami można zaobserwować nie tylko w 99 ludnościowych Stanach, lecz na terenie całych USA. Społeczeństwo amerykańskie żyje za „kurtyną gazetową”. Jest to była szatnia kurtyna opadła, przecięty obywatel amerykański miał by całkowicie inne spojrzenie na fakty i prawdziwą sytuację na świecie.

Samoloty zapobiegły stratom

w wysokości miliarda złotych

OLSZTYN (ZAP). Lasy Pomorza Mazowieckiego nawiedzone zostały kłosać gróźno szkodnika lasów sosnowych — osują gwiazdzista. Szkodnik ten rozprzestrzenił się na ogólnym obszarze około 18.000 ha lasów, których stan został poważnie zagrożony.

Do akcji łepienia osuń użyto 6 samolotów, z których rozpylano na tereny zagrożone arsenian wapna. Ogółem opylono ponad 17.000 ha lasów, zużywając około 450 ton arsenu wapna. Jak stwierdzono akcja ta dała pożądane rezultaty, gdyż śmiertelność larw szkodników wy-

niosła do 100 proc. Tak więc dzięki samolotom, kosztem 90 mil. zł. udało się zapobiec stratom mogącym osiągnąć wysokość miliarda zł.

Awansowany robotnik zwiększa produkcję

JELEŃSKA GÓRA (PAP). — Miszcy śląscy Jedrzejewscy obecnie kierownik działu młynów w zakładach fabrycznych, pracowal przed wojną jako pomocnik ślusarza w fabryce „Tu dor” w Piastowie pod Warszawą. Po wojnie ob. Jedrzejewski początkowo pracowal w zakładach wapieniowych w Piłchowie, skąd przeniesiono go do zakładów wojeleńskich na stanowisko majstra ruchu pociągów.

Ob. Jedrzejewski awansował na kierownika działu młynów. W pierwszym miesiącu swego kierownictwa ob. Jedrzejewski przyczynił się do wzrostu produkcji wapna nawozowego i hydratyzowanego o 65 procent. Ob. Jedrzejewski jest członkiem PPR i rozwija żywą działalność społeczną.

Uroczystości żałobne

Ostatnia droga kardynała Hlonda

WARSZAWA (PAP). — W dniu 28 b.m. zwłoki kardynała Hlonda po uroczystościach pogrzebowych spoczęły na zawsze w grobowcu w katedrze św. Jana.

W uroczystej Mszy św. żałobnej uczestniczyli biskupi wszystkich diecezji w kraju. W imieniu Rządu RP udział w nabożeństwie wzięli wicepremier Antoni Korzycki. Wśród zaproszonych na uroczystości pogrzebowe osób, znajdowali się przedstawiciele placówek dyplomatycznych St. Zjednoczonych, Anglii, Francji, Brazylii, przedstawiciele Włoch oraz delegacje młodzieży katolickiej ze Szwajcarii i państw Ameryki Łacińskiej.

Kondukt pogrzebowy poprzedzają licznie reprezentowane zakony, seminaria duchowne, organizacje i bractwa katolickie, delegacje cechów miejskich, delegacja parafialna, grupy młodzieży i licznie zgromadzeni wierni.

Kondukt żałobny, przy dźwiękach żałobnych marszów przeszedł ulicami: Krakowskim Przedmieściem, Miodową, Długą, Nowowiejską, Starym Miastem do katedry św. Jana.

Po dopełnieniu żałobnych ceremonii religijnych, trumna ze zwłokami kardynała Hlonda spoczęła w grobowcu po prawej stronie ołtarza Najśw. Serca Jezusowego w katedrze św. Jana.

Wielka manifestacja w Zabrze

ZABRZE (PAP) Jedni z pierwszych zareagowali na wiadomość o ustaleniu terminu kongresu zjednoczonego PPR i PPS górniczy śląscy.

W dniu 26 b.m. odbyła się na kopalni Zabrze-Wschód olbrzymia manifestacja, w której około

2.000 górników i pracowników uszymskich dało wyraz swej radości. Witając zjednoczenie polskiej klasy robotniczej zebrani zadeklarowali dla jego uczczenia wykonanie rocznego planu wydobycia węgla do dnia 30 listopada r.b.

Rewolta w Paragwaju

Karabiny maszynowe grają

NOWY JORK (API). Dwie rewolty, z których jedną udało się uprzędzić, wstrząsnęły wczoraj Ameryką Południową. W Panamie policja odkryła spisek rewolucyjny, w Paragwaju doszło już do pierwszych walk.

Policja w Panamie aresztowała wczoraj szereg osób pod zarzutem przygotowywania spisku rewolucyj-

nego. Wśród nich znajduje się były prezydent Jarodis Arias.

W Paragwaju rewolucja wybuchła w Asuncion, stolicy państwa. Z miasteczka Clorida, położonego na granicy argentyńskiej - paragwajskiej donoszą, że przez całą noc słychać strzały karabinów maszynowych i kanonade. Połączenia telegraficzne i telefoniczne ze stolicą Paragwaju są przerywane.

Depesza min. Minco

do pracowników koksowni „Zabrze”

KATOWICE. — Z okazji uruchomienia zniszczonej w 90 proc. koksowni „Zabrze” minister Przemysłu i Handlu Hilary Minco przesłał na adres koksowni depeszę następującej treści:

„Dziękuję w imieniu służby budowniczym, zarządzie i dyrekcji nowo-wybudowanej koksowni, za wielki wkład w dzieło zwycięskiej realizacji planu trzyletniego.

Życzę każdemu osiągnięcia w walce o wydajność i jakość produkcji i o dobrobyt mas pracujących”.

Górnicy otrzymają rowery

na przejazd z domów do miejsca pracy

Na ogół na terenie zagłębi węglowych istnieje gęsta sieć komunikacji kolejowej, autobusowej i tramwajowej która w większości wypadków rozwiązuje wszystkie związane z dojazdem do miejsca pracy trudności. Czas dojazdu górników tymi środkami lokomocji jest w wystarczającym stopniu zsynchronizowany z okresem pracy

w kopalniach. Nie zawsze jednak dojazd do pracy koleją, autobusem lub tramwajem jest możliwy. Dlatego też Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego przystąpił do rozdania rowerów i niezbędnych części zapasowych.

W chwili obecnej już ok. 10 proc. ogólnej liczby pracowników kopalń węgla przejechało do pracy rowerami, 5 proc. — dojeżdża kolejkami, kolejkami lub autobusami, ogromna zaś większość, bo ok. 85 proc., udaje się do kopalni i wraca z nich pieszo.

Ostatnio przemysł węglowy zwiększył znacznie ilość przydzielanych górnikom rowerów i części zapasowych.



Kto płaci za „pomoc Marshalla”

„Rzeczpospolita”, omawiająca sytuację we Francji i skutki t.zw. pomocy mar-

„Obecnie już nie ulega wątpliwości, że „pomoc amerykańska” nie tylko związała politycznie Francję, ale przy czyniła się wydajnie do pogłębienia kryzysu gospodarczego w tym kraju. Wszystkie kroki przedsięwzięte przez rząd francuski dla realizacji umowy bilateralnej z dn. 29 czerwca, umowy na podstawie której napływająca dostawa amerykańska, pociągają za sobą bądź ma ludowych i ruinę gospodarki krajowej. Skutkiem przeprowadzonej niedawno dewaluacji franka jest m. in. podrożenie węgla amerykańskiego. Tona węgla amerykańskiego kosztuje obecnie 3.500 franków, pod czas gdy węgla wydobytym w kopalniach francuskich nie kosztuje więcej niż 3.500 franków. Jasnę jest, że te różnice cen ktoś musi pokrywać. Pokrywa ją ludność francuska.

Można przytoczyć wiele innych faktów dowodzących, jak ściśle i bezpośrednio jest związek między planem Marshalla a rosnącym niezadowolaniem rzesz narodu francuskiego”.

Głosy uczonych

o Wystawie Ziem Odzyskanych

WROCLAW (PAP). Wiceprezident Związku Światowej Federacji Słowian, prezes Związku Bułgarów w Ameryce, prof. dr. Szeremchow, zwiędził Wystawę Z.O. interesując się szczególnie zagadnieniami życia kulturalnego Z.O., przedstawionymi w stoiskach Hał; Ludowej.

„Głównym akcentem Wystawy — stwierdził on — jest silna woła pokojowej pracy narodu polskiego. Planse i ekspozyty, ilustrujące stan ubezpieczeń w Polsce, mówią o wielkiej trosce Rządu polskiego o człowieka pracy, czego nie spotyka się wcale w Stanach Zjednoczonych”.

John Russel, długoletni prezes Międzynarodowego Towarzystwa Głoboznaczonego, członek licznych towarzystw naukowych, zwiędził ostatnio Wystawę Z.O., zatrzymując się kilkanaście godzin w pawilonie Rolnictwa i wzorowej zagrodzie chłopskiej.

John Russel podkreślił z uznaniem prace polskich architektów, którzy w budownictwie większym wprowadzają nowy styl, wiążąc tradycyjne formy z wymogami modernizmu i higieny.

Paryskie domy mody

z tkanin ludowych

WALCZ (ZAP). Na Pomorze Zachodnie napłynęły znaczne grupy ludności, która na ziemiach wschodnich zajmowała się wytwarzaniem tkaniny, haftowaniem itp. Produkcja ośrodka przemysłu ludowego w Walcu zwróciła uwagę ambasady francuskiej. Francuzi podziwiali piękne letnie liniane sukienki ozdobione haftami kurpowskimi. Sukienkami tymi zainteresowały się paryskie domy mody, które postanowiły lansować tego typu modele na następne lato. Do Szczecina przy-

jechał nawet przedstawicielka tych domów, by na miejscu zorientować się w możliwościach pozyskania odpowiednich zamówień itp.

Niestety sprawa ta nie została właściwie załatwiona.

Braki organizacyjne przemysłu ludowego powodują, że produkcja tkanicy nie może znaleźć zbytu, — mimo, że z całej Polski nadchodzą wiadomości, że wszędzie odczuwa się brak materiałów obciowych o wzorach ludowych.

»Eksport wewnętrzny«

rośnie z dnia na dzień

WARSZAWA (PAP). Usprawnienie akcji organizacyjnej i propagandowej „Eksportu wewnętrznego” w St. Zjednoczonych przyczyniło się, w ostatnich tygodniach do znacznego przyspieszenia i popularyzacji tej formy pomocy krewiwni w kraju, udzielanej przez rodaków w USA. W ostatnich dniach rejestruje się po 50—85 i więcej zleceń dziennie.

Akcją „Eksportu wewnętrznego” objęte są obecnie maszyny i narzę-

dzia rolnicze, eksportowe kupony ubraniowe i sukniowe, płótna, paczki żywnościowe, meble, rowery i węd. Ofiarodawcy (krewini, znajomi) w Ameryce wpłacają na miejscu na leżność w dolarach, obciążoną po cenach niższych od rynkowych cen amerykańskich, po czym odpowiednie zlecenie przysyłane jest do Polski, gdzie obdarowany otrzymuje, towar w ciągu kilku dni.

Działacz SL w pow. bocheńskim

zamordowany przez faszystowskich bandytów

BOCHNIA (PAP). Dnia 21 b.m. zginął tragicznie, zamordowany przez faszystowskich bandytów — działacz SL, Stronnicza Ludowa w pow. bocheńskim ob. Rojek Józef.

Rojek Józef, niezamężny chłop, od wczesnej młodości brał żywy udział w pracy politycznej. W czasie okupacji, walcząc w szeregach Batalionów Chłopskich pod pseudonimem „Wyrwa” — odznaczał się odwagą.

Tragiczna śmierć Rojka wywarła w całym powiecie bocheńskim wielkie wrażenie. Manifestacyjny pogrzeb z udziałem ponad 3 tysiące chłopów, który odbył się 24 b.m., był protestem i aktem potępienia bandytów faszystowskich.

Przywódca NSDAP

dygnitarzem w Bizonii

PRAGA (PAP). Dziennik „Narodne Oswobodzenie” donosi, że w najbliższym czasie znany przemysłowiec hitlerowski Hugo Stinnes mianowany zostanie dyrektorem zarządu przemysłu węglowego przy Radzie Gospodarczej w Bizonii.

Stinnes — jak wiadomo — finansował Hitlera i partię narodowo-socjalistyczną i był jednym z głównych przywódców NSDAP. Na skutek interwencji Amerykanów, sąd denazyfikacyjny uniewinnił Stinnesa.

Cele polityki USA w Grecji

Broń amerykańska - dla Ellinów Bogactwa greckie - dla Ameryki

WYCHODZĄCY W SALONIKACH reakcyjny dziennik „Macedonia” podał cyfrę do wycała dostaw amerykańskich od zeszłego roku. Wykaz ten przedstawia się następująco: 75 samolotów, 30 armat wysokogórskich, 450 kara binów maszynowych, przeciwczołz wch, 250 milionów naboń, 5350 ręcznych karabinów maszynowych, 770 naboń do moździerzy, 405 tys. naboń artyleryjskich, 25 tys. ton specjalzjz broni, głównie min i granatów, 8700 samochodów ciężarowych, 33 tys. szyn samochodowych, maszyn do budowy dróg, 4500 aparatów telefonicznych, 23.850 aparatów telefonicznych, 150 tys. ton żywnośc i i 10 tys. ton paszy dla bydła.

Bawiaci w Polsce w końcu ubiegłego miesiąca B. kierownik angielskiej misji gospodarczej, plk. Sheppard, udzielił ciekawych informacji na temat

inasu i Helikonu, w królestwie orłów górskich toczy się bój na śmierć i życie. „Zakończal w wołosności” par tyzanci uważają walkę za dalszy ciąg epopei bohaterów ALASU, par tyzackiej armii EAMU - Narodowego Frontu Wyzwolenia, powstałego na początku okupacji niemieckiej. Program EAMU - to program ludowej demokracji, która ma odrodzić i przebudować państwo greckie - to uprzemysłowanie ubożego kraju górskiego, wykorzystanie sil hydro-energetycznych dla dobra całego społeczeństwa, do przeprowadzenia reformy rolnej, zorganizowania spółdzielczości. W polityce zagranicznej - to przede wszystkim całkowita suwerenność i nawiązanie przyjaznej współpracy z pozostałymi państwami bałkańskimi, to przekreślenie reakcyjnego greckiego an tyslawizmu.

Rządowy reżim monarcho-faszystowski wspiera się na skrajną reakcję i sztucznie wytworzonej psychocizie antykomunizmu i antyslawizmu, a utrzymuje się wyłącznie dzięki interwencji Anglosasów. Wszystkie zdrowe twórcze odiany narodu

greckiego bez względu na przynależność partijną, nienawidzą i zaciekle zwalczają ten reżim.

19 grudnia 1946 r. Rada Bezpieczeństwa powzięła decyzję wysłania komisji śledczej, celem zbadania przyczyn wypadków w Grecji. Część komisji, tzw. ekipa B otrzymała

ROZKAZ PRZESŁUCHANIA GEN. MARKOSA

jako naczelnego dowódcy wojsk demokratycznych. Ekipa ta jednak pod wpływem ogólnego nastroju, panującego w Komisji, bynajmniej nie sprzyjającego wykrywaniu prawdy, zniechęciła się szybko szukaniem kwiatów generała i powróciła do wniosek delegata USA do Salonik. Mniejszość t.j. delegacji polskiej i dziecięcy do których przyłączyli się oficerowie łącznikowi, oddalił gen. Markosa w górach i otrzymali od niego następujące wyjaśnienia dotyczące wojny domowej:

„Grecja kilka monarcho-faszystowska raz już sprzedała kraj Anglikom, a teraz pragnie go sprzedać Amerykanom.

— Cel walki armii demokratycznej?

„Wyzwolenie Grecji spod greckiej okupacji i zapewnienie narodowej

boru rządu i ustroju. Armia demokratyczna będzie zwalczała każdą obcą ingerencję w wewnętrzne sprawy państwa”.

W ostatnich dniach demokratyzacji przyczołkowany rząd grecki przesłał memorial do Zgromadzenia Generalnego ONZ, w którym domaga się dopuszczenia na generalną sesję ONZ przedstawicieli Wolnej Grecji, aby mógł wziąć udział w dyskusji nad sprawą grecką. Z faktem tym zbiega się wizyta gen. Marshalla w Grecji. Zapobiegliwy „gospodarz na Europie” uważał za niezbędne zakrztać się osobiście dokoła sprawy Grecji, zanim zaczną ją omawiać na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sądząc po raporcie komisji ONZ z 1947 r. należy przypuszczać, że Amerykanie i teraz nie pożątały trudu, byle tylko stworzyć warunki, sprzyjające najdalej idącym mistyfikacjom.

Gra jest bardzo poważna i Marshall ma pełne podstawy do niepokoju, obserwując, jak mimo obcych wojsk, obecność broń, obcego złota, wy siki faszystów greckich, idą na marne i wkład za tym całe tak przemysłnie ukartowane przedsięwzięcie Waszyngtonu - staje się bezką Danaid.

Z. Rzep.

PROBLEMY CHWILI

Szkodnicy gospodarczy

Przed kilkoma dniami Jelenia Góra została poruszona brakiem mleka w spódzianich i sklepach. Natychmiast zaczęły powstawać - jak to się zwykło w takich wypadkach dzieć - nowe domysły i plotki, wrzastała fala niezadowolona, doszukiwano się sprawców.

Dopiero czynna interwencja prasy domogła do szybkiego zlikwidowania źródła niepokoju. Okazało się bowiem, że w okolicy, gdzie znajduje się wielka mleczarnia wstrzymano nagle dopływ prądu, w rezultacie czego uległo zepsuciu przeszło 10.000 litrów mleka.

Powstało pytanie: kto odpowiada za straty, sięgające poważnych sum? Kto odpowiada za fakt, że pewnego dnia kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców pozabawione zostało mleka, że zabawione zostały tego mleka dzieci i chorzy.

Nie jest to - niestety - wypadek osobno.

Przed pewnym czasem w Poznaniu zabrakło masła. Zjawisko - wydawać by się mogło - sporadyczne, gdyby nie natychmiastowa interwencja, która doprowadziła do odkrycia pewnego magazynu pewnej instytucji. Okazało się, że w magazynie tym uległo zepsuciu kilka ton masła, które miało zostać rozproszowane.

I znów: kto zawinił? Niewątpliwi którzy ze zbyt biurokratycznych lub niedbałych urzędników; może magazynier, może punkty odbiorcze, nie zgłaszające się w czas po przydział... Niemniej fakt pozostanie faktem - i pociągnięcie do najsurowszej nawet odpowiedzialności nie wynagrodzi powstałych w międzyczasie szkód, nie wynagrodzi w pierwszym rzędzie rozgorzyczenia setek ludzi pracy.

W czasie ostatniej fali plotek, w czasie bezprzykładnego i bezsensownego runu na sklepy fakty takie powtarzały się dosyć często. Kiedy rynek wołał o towar, towar ten spoczywał w magazynach, niszczył się w składach. Może przez zbyt dużą biurokrację, może przez niedbalstwo urzędników.

Nie jest to rzecz oczywista jedynie powód braku pewnych towarów, a raczej trudności w ich rozdziale, a powodów, wymagających wyłączenia odpowiedzialności w przyszłość. Szkodnicy gospodarczy, - działający mimo woli czy z premedytacją - na szkodo społeczeństwa, muszą zniknąć jak najprędzej, bo tego domaga się opinia publiczna, bo tego domaga się interes Państwa.

Publiczne piętrowanie wszelkich niedociągnięć biurokratycznych, powstałych nawet przez zwykłe niedbalstwo musi stać się jednym z naczelnych obowiązków prasy. (lin).

DAŻEN ANGLO-AMERYKAN- SKICH IMPERIALISTÓW

Bankierów z Wall Street do zarządzania gospodarką grecką. Amerykańska firma „Helenic Investment” otrzymała koncesję na eksploatację wszystkich plantacji bawełny. Jednym z udziałowców tej koncesji jest firma „Dillon Company”, której głównymi akcjonariuszami są: minister obrony USA, Forrestal i jeden z amerykańskich generałów na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec. - gen. Drapper.

Firma „Ulten” otrzymała koncesję na eksploatację kopalń srebra, ołowiu, magnezy i pirytu. Według słów Shepparda w greckich składkach znajduje się obecnie 35 tys. kg tytoniu. Amerykanie bowiem nie pozwalają go sprzedawać wzięciu do na konkurencję z plantacjami tytoniu Virginia. Rolnicza sekcja ekonomicznej misji USA stara się w ogóle zmusić greckich rolników do zaniechania uprawy tytoniu. W czas okupacji amerykańskiej - oświadczył plk. Sheppard - przywieziono do Grecji 210 tys. ton różnych towarów, z których tylko 15 proc. było przeznaczone dla potrzeb ludności, a reszta - na cele wojskowe.

Amerycanie robią co mogą - aby le tylko stworzyć sobie na Bałkanach intratną kolonię podległą ich rozkazom i podatną dla ich daleko sięgających planów. Ale Grecja od przeszło 2 lat tworzy

DWA ODRĘBNE ŚWIATY

i podzielił ten powódzie sytuację, która przypomina treść starego mitu greckiego o Pracy Danaid. Legenda podaje, że Danaidy, córki króla argińskiego, skazane były na wieczne napełnianie beczki bez dna. Grecja terrork monarcho-faszystowskich wojsk - to beczka, której dno usuwa się wciąż, odbijane ciosami partyzanckiego miota.

Na imponującym tle Olimpu, Pa

W trosce o nasz drzewostan

Przebudujemy lasy polskie

WYDANE w końcu września br. przez Ministerstwo Leśnictwa zarządzenie w sprawie zmiany sposobów gospodarowania lasami, stanowi zasadniczy zwrot w rozwoju gospodarki leśnej w Polsce. Zwrot ten polega na zastosowaniu nowoczesnych, dynamicznych form gospodarczych, które pozwolą na możliwie szybką przebudowę lasów.

Obecny obraz naszych lasów jest rezultatem niewłaściwych metod gospodarczych stosowanych przez wojną oraz wynikiem rabunkowej gospodarki niemieckiego okupanta.

Błędy przedwojennej gospodarki leśnej znalazły głównie swój wyraz w zrytmianiu uprawiania sposobów w zrytmianiu wycięcia dużych partii drzewostanów. Równocześnie upraszczano zalesianie powstających w rejonach przez wprowadzanie gatunków najmniej wybrednych pod względem wymagań hodowlanych. Na niżu faworyzowano w ten sposób sosnę, w górach zaś świerk.

W następstwie takiej gospodarki, obliczonej przede wszystkim na dorobki wysoki dochód właściciela lasu, powstały ogromne polacie jednogatunkowych i równoległych drzewostanów sosnowych i świerkowych, często na siedliskach zupełnie niewłaściwych dla tych gatunków.

To zachwianie równowagi biologicznej lasów spowodowało z kolei

liczne klęski elementarne. Jednogatunkowe drzewostany sosnowe na niżu zaczęły padać ofiarą pożarów, linwazji szkodliwych owadów itp. W górach lite drzewostany świerkowe, wprowadzone na miejsce drzewostanów bukowo-jodlowych, ulegają najcięższej powaloni od wiatrów i śniegu oraz klęsce kornika.

Dalszym rezultatem wadliwej gospodarki przedwojennej jest poważna degradacja gleby, w ślad za czym nastąpiło zmniejszenie przyrostu drzewostanów. Dla zobrazowania tego faktu należy dodać, że o ile roczny przyrost masy drzewnej na 1 ha powinien wynosić przeciętnie ok. 4 m sześć i więcej, to w Polsce wynosił on przed wojną ok. 2,9 m sześć, a obecnie, na skutek dodatkowych zniszczeń wojennych spadł do 1,8 m sześć, ha rocznie.

Na specjalne podkreślenie zasługuje również ważny gospodarczy fakt, że w następstwie ograniczenia zakresu hodowli cennych gatunków liściastych przed wojną, udział tych gatunków wynosi zaledwie ok. 13%, co nie pozwala na zaspokojenie szerokiego wachlarza potrzeb gospodarczych kraju, w zakresie dostaw surowca drzewnego.

W pierwszych latach po wojnie, brak odpowiedniego aparatu administracyjnego oraz niedostateczne wyposażenie w środki techniczne, nie pozwoliły na szybkie przeprowadzenie zasadniczych zmian w kierunku przyrodniczej i ekonomicznej prze-

budowy naszych lasów. Sprawa ta obecnie dojrzała, znajdując swój wyraz w wymienieniu na wstępie zarządzeniu Ministerstwa Leśnictwa. Jest ono podsumowaniem wysuniętych przez wiceministra inż. Borowiczę, które zostały przyjęte na tegorocznych zjazdach na Wybrzeżu i we Wrocławiu.

Projektowane w roku gospodarczym 1948/49 zmiany, obejmują stopniowe ograniczenie reżimu zupełnej i przejście na tzw. gospodarkę bezreżimową.

Zadania obecnego gigantycznego planu przebudowy lasów polegają w zasadzie na uzyskaniu w możliwie najszerszym czasie zdrowych, różnowiekowych i wielogatunkowych lasów o pełnowartościowym pod względem ilościowym i jakościowym przyręciu. Tylko takie lasy pozwolą na trwałe zaspokajanie wzrastających potrzeb gospodarczych Państwa, a zarazem na wypełnienie postulatu trwałego zachowania zespołów leśnych.

Inż. T. Piper

ŁUDZIE ZASŁUGI

Władysław Kukla

W PAŃSTWOWEJ FABRYCE DYWANÓW w Kowarach pod Jelenią Górą majster Władysław Kukla wykonał według własnego pomysłu igły do obramowywania dywanów.

Próby wykazały, że igły wypro-

dukowane przez Kuklę doskonale zastępują stosowane dotychczas igły angielskie.

Wiadomość, wydawałoby się, drobna i niepozorna; nieznanym nikomu robotnik dokonuje w jakiejś fabryce pewnego ulepszenia w produkcji. Nie jest zawodowym wynalazcą; nie posiada wyższych studiów, nie przeprowadza swoich projektów na podstawie żmudnych wyliczeń i kalkulacji. Obserwuje fakty. Jego fabryka musiała dotąd sprowadzać specjalne igły z Anglii, płacąc za to słono dewizami, których zbyt wiele nie posiadamy.

Kukla dochodzi do wniosku, że przeciętne można z dużym powodzeniem zastąpić igły angielskie polskimi, że przeciętne nie świeży garbki lepia i że jesteśmy w stanie produkować takie same, a może nawet lepsze igły.

Wydaje się, iż zbyt małą przywiązujemy wagę do wynalazek polskiego robotnika - mimo, że zaośczerzają nieraz miliony Skarbowi Państwa. Dzięki Kuklowym igłom tysiące funtów szterlingów wydane zostaną na towary bardziej potrzebne.

Kukla, jak i setki jemu podobnych a nieznanych szerszemu ogółowi wynalazców, otrzyma zapewne premię za swój wynalazek, który zrewolucjonizować może metody produkcji w przemysle dywanowym. Sądymy jednak, że premia pieniężna, to nie wszystko. Ze tacy pracownicy, jak Kukla i jemu podobni, powinni być przez Państwo odznaczani, jako ludzie wyjątkowej zasługi. (leg)

Leo Petti

»Rybobranie« w Sinolece

Od wysłannika API dla „Słowa Polskiego“

Sinoleka, w październiku Z NAJWIĘKSZEJO sinoleckiej go stawu spuszcza się wodę. Od świtu oczekują w pogotowiu rybacy, kobiety, dzieci i my. Rybacy, aby łowić ryby, kobiety, aby je nosić do skrzyń, dzieci - aby brodzić po kolana w mule i szukać schowanego po uszy piskorza, lina albo nawet karpia. My chcemy ryby fotografować.

Na stawie, jak po potopie, wylania się spod wody czarne wyspy i kępy trzcin. Coraz z szuwarów wystrzeli w górę stado dzikich kaczek. Ze świstem lotek, podobnym do gwizdu kul, krążą w ostrym wirach nad naszymi głowami. Niestety - nie mamy ani kul, ani fuzji - strzelamy do nich z migawki aparatu.

Od kaczek odciąga nas administrator majątku, odziany w nieprzemiaty płaszcz i gumowe buty:

— Zaczynamy! - woła i wskazuje na rybaków, którzy zjeżdżają z

grobli i od razu wpadają w mul po tegy kolan. Każdy z nich niesie siatkę na kij, podobną do siatki, na moście. Będą w nie chwycić ryby.

A ryby spłynęły razem z wodą rowów na dnie stawu. Jest ich tam kilka zagęszczenie, że woda burzy się i gotuje. Brniemy, aby widzieć, jak ciemne grzbiety karpia posuwają się ociężale, z flegmą, tak, jak przystało zwierzętom tużonym obficie i na... eksport. Wśród nich błyskają białe brzuchy płoci i złote brzuchy linów. Rubasie - szcuppaki śmigają jak torpedy. Podobne do plajwek widać piskorze, długie i osiżłgie „gady” o pyszczku najężonym sterzącymi „węszami”.

W tę ruchliwą, zagęszczoną masę ryb, rybacy zanurzają siatki na kijach. Połow jest obfity. W niepełna kwadrans pierwsze pełne skrzynie odjeżdżają kłusem na wozach do następnego etapu „rybobrania” - do kanału z bieżącą wodą. Tam się ryby wykapije.

ZA KARPIEM CZESI PRZEPADAJĄ

Dopiero tu możemy przypatrzeć się dokładnie karpom. Niektóre są tak wielkie i grube, jak udo mego tegy towarzysza.

Największe karpie pójda z powrotem do wody, by na przyszły rok złożyć miliony ikry; kilogramowe je pojadą do Czech na eksport; resztę zabierze Centrala Rybna, a najmniejsze powrótka do wody, aby do przyszłego roku podrosnąć, pojedzą za granicę i przysporzą nam dewiz.

Tymczasem wszystkie ryby - karpie, liny, okonie, płocie, piskorze i małe, srebrne cierniki, rybki o trzech ostrych kolcach na grzbiecie - kąpią się i myją. Nabrane w sak trzepoczą się i opryskują nam twarz, aby później podświadkować i w niemym krzyku otwierać pyszczki, sikać w skrzyni, stojące na wadze.

— Czy to dużo? - pytamy administratora. W odpowiedzi kręci głową i tłumaczy, jak to na wiosnę wypuszczano do mateczników samice karpia i dwa samce. Ale samce snuły się sennie, objętne, ani im w gło wie były amory. Wtedy do matecz-

ników wpuszczono jeszcze po jednym samcu, młodym śmigłym żółto dziobie, co to robi dużo hałasu, ale niezgody więcej nie potrafi. Ten młody dziak miał rozruszać starych samców, wzbudzić w nich zadróżkę i... zalotność. I stało się. Samice złożyły ikry. Leczą tu wyszły na wierzch niezłomne prawa natury - zarybek wymarł. Zniszczył go chłody. Instynkt rybi kazał karpom czekać z weselnymi godami, a człowiek, który się śpieszył poniósł klęskę. Jeszcze raz natura nie dała się oszukać.

Karpia eksportowego jest już pełn stawk. Za kilka dni przyjadą samochody Centrali Rybnej i żywe karpie pojadą do Warszawy, a stamtąd, bez paszportów i wiz, do Czechosłowacji.

„Rybobranie” największego stawu skończono. Po multym dniu brodzka, jak czaple, dzieci. Wyszukują w mule piskorze i liny. Za kilka dni, gdy dno stawu wyschnie, zjedzą koszarę i zetną grzyby. Potem rybak rozpędzą wapno, a później staw się zaozre. Albowiem stawu uprawia się, jak pola.

ZEODWZE

— Jak będzie ze światłem? Czy zrównani będziemy z Sobótką i Gwizdowem? Czy konferencje z uczonymi rektor Kukulczyński ze względu na wyczerpanie „kontyngentu” będzie prowadził przy lampce naftowej? Czy studenci z tych samych powodów „kuć” będą przy świeczkach choinkowych? Czy na to wszystko nie ma ratunku? Czy firma ZEODWZE jest czarnym znakiem, pod którym spędzimy ponurą zimę w naszych mieszkaniach? —

Przed naszymi: ZEODWZE — to skróty nazwy Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego, Wrocławskie Zakłady Elektryczne. Po wtóre — odkąd nasza elektryczna miętka przeszła pod zarządek Zjednoczenia, zaczęły się obawy o los wrocławian w czasie zimy. Po trzecie — rozgłoszali się pogłoski, że jednak jakieś przywileje dla Wrocławia da się wykolecić, że z rangi Sobótki czy Gwizdowa da się wyciągnąć wojewódzkie miasto, aby choć profesorem i studentami mogli pracować jak należy.

Ala do tej pory — cicho wszędzie, głucho wszędzie — a tak byłoby warto coś wiedzieć, co czeka nas instalacje elektryczne w okresie nadchodzącej zimy.

Rok 1947—1948 pod zarządzeniem miasta przeszedł nam, trzeba to wspomnieć z rozrzewaniem — dość gładko. Ale też staraliśmy się o to i tych starań się nie zrzekamy... SULEK



Talony na listopad na materiały bawełniane

Referat ekonomiczny OKZZ wyduje już talony na miesiąc listopad, powołując do zakupu bawełny. Rady Zakładowe powinny odebrać te talony jak najwcześniej i zrealizować w PDT.

Chcąc się dowiedzieć, co można do stać na te talony, udalem się do PDT.

Kierownik działu tekstylnego pan Debicki udziela chętnie informacji: — Bardzo dobrze, że pan przyszedł — mówi — Mam dużo ciekawych rzeczy do powiedzenia. Jeśli chodzi o materiały na talony, to mamy pięć pozycji, z których pracownik może sobie wybrać trzy. Oto one:

- 1) 10 metrów płótna pościelowego poj. szerokości po 225 zł za metr.
2) 6 metrów kretonu po 150 do 200 zł za metr.
3) 8 metrów płótna pościelowego podw. szerokości po 225 zł metr.
4) 8 metrów adamaszku po 700 zł metr.

5) 6 metrów płótna koszulowego po 150 do 170 zł za metr.

— Zależnie więc od chęci posiadacza talonu może on sobie z tych pozycji wybrać np. kreton, płótno i adamaszek. Wybór pozostawiamy klientowi. Wyłączając adamaszek, który jest stosunkowo drogi, realizacja jednego kuponu kosztuje ok. 2000 zł.

Zresztą jeżeli ktoś nie chce niepotrzebnie kupować wszystkiego, a tylko to co mu jest potrzebne. A co do adamaszku to jako fachowiec mogę pana zapewnić, że opłaci się wydatkować pieniądze. Poszewki, czy prześcieradła z tego materiału służą co najmniej 20 lat.

— Dlaczego talony są ważne tylko na jeden dzień?

— Widzi pan, PDT realizuje miesiąc cenów około 8 tys. talonów. 8 tys. klientów ma u nas przeznaczony dla siebie talon. I towar ten trzeba wydatkować.

Wzrost ciśnienia

Wczoraj wskutek zmniejszenia się ciepłych i chłodnych mas powietrza mieliśmy opady i temperatura się obniżyła (maksimum — 17 stopni.

Wczoraszna temperatura wzrosła z 10 do 11 stopni. Wzrosło też ciśnienie do 748 mil. Po wyprzedzeniu obserwowaliśmy wczoraszny wzrost zachmurzenia.

Nauka jest uprzywilejowana

w służbie narodów Związku Radzieckiego

Prof. Eugeniusz Rybka, mówiąc podczas wczorajszego odczytu o organizacji nauki radzieckiej, zajął się wyłącznie organizacją badań i ścisłej pracy naukowej, a nie dydaktycznej.

Prelegent zaznaczył, że praca radzieckich badaczy naukowych wiąże się ściśle z potrzebami państwa i ludu zgodnie z wskazówkami Stalina.

Wiadomości nauki radzieckiej jest ze spójnością, zdobywa naukowe są wśród nas wiadomości. Nie ma walki konkurencyjnej, lecz zgodny wysiłek przekazywania wyników prac narodowi i ludzkości.

W organizacji nauki radzieckiej istnieje już 3 systemy: system akademii, system instytutów przy ministerstwach i system — klubów badawczych przy wyższych uczelniach.

Akademie w Zw. Radzieckim są inaczej zorganizowane niż u nas. Są one nie tylko zrzeszonymi wybitnych uczonych, ale zespołami instytutów badawczych ZSRR liczą 13 akademii nauk. Największą z nich „Akademia Nauk ZSRR” założona jeszcze przed Piotra Wielkiego w 1725 r., osiągnęła wspaniały stopień rozwoju dopiero po rewolucji październikowej.

Prof. Bronisław Knaster zaznaczył na wstępie, że osiągnięcia nauki radzieckiej w matematyce są tak wielkie, że zachodnie prace współczesne są tylko dalszym rozwojem osiągnięć uczonych radzieckich.

Umysłowość rosyjska cechuje specjalne uzdolnienie do nauk abstrakcyjnych, jak również umiejętność stosowania

Nie była sprawa łatwa. Aby to lepiej zrozumieć powiem panu założenia PDT. Głównym naszym celem to obsługiwać światła pracy. Jakkolwiek dostaliśmy jakiś towar, o który na wolnym rynku jest ciężko, lub go w ogóle nie ma, zawiadamyśmy o tym OKZZ.

— Niech pan teraz sobie wyobrazi jaką zaistnieje sytuacja, gdy OKZZ wyda 8 tys. bezterminowych talonów. I już ruch będzie zakorkowany. A do tego dopuścić przecież nie możemy. Tysiące ludzi czeka na materiały i każdy dzień jest drogi.

By uniknąć więc kolejek i zakorkowania, wyznaczyliśmy każdemu posiadaczowi talonu dzień, w którym może go zrealizować. W ten sposób dziennie realizujemy 350 talonów, bez kolejek i bez tłoku.

— No, a jak w dany dzień talonu nie zrealizuje?

— Rzecz jasna, że znowu idziemy ludziami na ręce i prolongujemy. Ale wtemczas powstaje już zamieszanie, kolejkę balagan i co za tym idzie, niezadowolenie. A my chcemy tego uniknąć.

W przyszłym roku będzie już lepiej, albowiem przeniesiemy nasz dział na pierwsze piętro, gdzie będziemy mieli dużo więcej miejsca czego nam teraz brak. (Jur)

Wrocławskie IMPREZY

Teatry

TEATR WIELKI, dziś o godz. 18-tej „Sutkowski” — tragedia S. Zeromskiego w 5-ciu aktach.

TEATR POPULARNY, dziś o godz. 16-tej występ gościnny artystów warszawskich w operetce pt.: „Księżniczka Czardasza” z Xenią Grey i in. Na czele baletu prymabalerina St. Stanisławska.

TEATR MŁODEGO WIDZA, ul. Rzeźnicza 12, dziś o godz. 12,30 „Baśń o strasnym smoku i dzielnym szewczyku” (przedstawienie zamknięte dla szkół).

FOTOFELASTIKON — ul. Gen. Świerczewskiego 29 — czynny codziennie o godz. 8—21-ej — „INDIE”

Kina

„SLASK” — ul. Gen. Świerczewskiego 7. — „Wielki Przełom” (radz.) godz. 16,15, 18,15 i 20,15.

„WARSZAWA” — ul. Fredry 16. „Tchórz” (czesk.) — godz. 16, 18 i 20.

„SCALA” — ul. Mikołaja 37. „Ostatni Mokolanin” (czesk.) — 16, 18 i 20.

„POLONIA” — ul. Zeromskiego 15. „Wielki Przełom” (radz.) godz. 15,30, 17,30, 19,30.

„PIONIER” — ul. Stalina 71 — „Czerwony krawiat” — (radz.) — godz. 16, 18 i 20.

„TECZA” — ul. Kościuszki 177 — „My z Kronstadt” (radz.) godz. 16, 18 i 20.

„FAMA” — Psie Pole — „Ostatni Etap” (polski), czynne piątki, soboty i niedziele: w dni powsz. godz. 18, w niedziele godz. 15,30, 17,45 i 20.

AKTUALNOŚCI W KINIE „WARSZAWA” — do dnia 29, 10 — Polska Kronika Filmowa nr 43/48. Koncert młodych talentów. Świstaki. Serce człowieka.

Nocne dyżury aptek

- Pod „Gwizdą” — ul. Stalina 87
„Murzynem” — Plac Solny 3
„Stolecem” — Traugutta 124
„Róża” — Olszewskiego 76

Inauguracja roku szkolnego w PWSSP

Uroczysta inauguracja roku szkolnego w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu rozpocznie się nabożeństwem w kościele OO Bonifratów w dniu 28 bm. o godz. 9-tej. Uroczystość inauguracyjna odbędzie się w gmachu szkolnym przy ul. Traugutta 19-20 o godz. 10-tej.

Ostatnie 5 dni

W dniu 31 października WZO zostanie zamknięta. W Halli Ludowej odbędzie się uroczysty koncert transmitowany przez Polskie Radio i Radio Czechosłowackie.

Dla zwiedzających pozostało jeszcze 5 dni. W dniu wczorajszym przybyło wiele wycieczek chłopskich.

Mówimy o naszym mieście

Szturm na 12-kę

Z dniem 3 listopada tramwaje wrocławskie otrzymają nowy rozkład jazdy. Nie ma w Polsce poza Warszawą i wczem katowickim ośrodka miejskiego, w którym komunikacja tramwajowa odgrywałaby tak wielką rolę, jak we Wrocławiu. Przy olbrzymich przestrzeniach (najdłuższa linia tramwajowa Nr 16 posiada 16 kilometrów długości) i rozmieszczeniu warsztatów pracy na odległych krańcach miasta, sprawne funkcjonowanie całego złącza gospodarczego w mieście jest zaliczane w wysokiej mierze do dobrze rozplanowanej komunikacji tramwajowej. Drugim momentem, który należy brać pod uwagę, jest rozmieszczenie zakładów szkolnych.

W okresie wystawowym było rzeczą zrozumiałą, że główny nacisk położono na obsługę terenów WZO oraz dworców. Należy przyznać, że pod względem obsługi wycieczek MKZ wywiązały się wzorowo ze swych zadań. Ciępieli na tym wprowadzie mieszkańcy pewnych dzielnic, jak np. Śródmieście. Leży ono w sposób heroiczny. Wozni nr 12 kursowały albo „stądami”, albo też po kilkadziesiąt minut nie

ukazywały się w ogóle na horyzoncie. W godzinach rannych, gdy młodzież spieszyła do szkół, a pracownicy do biur i fabryk, odbywał się szturm na nieliczne wozy Nr 12, podczas gdy w godzinach rannych woz Nr 15 odjeżdżał pusty z pełną kłobu i Kopernika.

Po dniu 3 listopada ma nastąpić reforma. Wozni linii Nr 15 mają dojeżdżać do ul. Parkowej. Zapewnić po to, aby zawrócić, puste do Dworca Głównego. Dzielnicę Śródmieście na jest gęsto zaludniona, podczas gdy w willach w okolicy ul. Parkowej mieszka mniejsza ilość osób. Służny więc jest postulat mieszkańców dzielnicy Śródmieście, by woz Nr 15 kursowały aż do stacji końcowej linii Nr 12. W ten sposób Śródmieście otrzymałoby bezpośrednie połączenie zarówno z Rynkiem jak i Dworcem Głównym.

Dzielnica Śródmieście, gdzie mieszka wiele tysięcy młodzieży szkolnej i akademickiej oraz dziesiątki tysięcy ludzi pracy — musi po trzech miesiącach wyrzucić na rzecz Wystawy otrzymać na nowo normalną komunikację z miastem. (gz)

Krzyżka (ul. Mikołaja 78). Lękawicą nastąpił 1 listopada. Agendy oddziału przyjmie Okręg Dolnośląski, mający siedzibę przy ul. Bujwida. Przy ul. Mikołaja zostanie jedynie przychodnia lekarska, dom noclegowy i stołówka.

Jerzy Plomieniński i Marian Prokumski wystąpią na Czwartku Literackim w dn. 28 bm. o godz. 17 (Plac Nankiera 7, II-gie piętro).

Wczoraj dyskusyjny urządzą wrocławskie Tow. Fotograficzne na sali wystawy w Ratuszu w dn. 2 listopada o godz. 17. Dyskusję zagega prof. dr. Witold Romer oraz inż. Bronisław Wiktor.

Zi 4,000 złotych na POK na ręce dr. Bohdana Hoffmana za wykonanie analizy krwi w Zakładzie Higieny: Brodąty Dawid, Miodownik Rafał, Lewitow Dawid, Baum Szmul, Feldtajt Al, Berger Pinetus, Reska Stanisława i Szturmwing Leon.

Księżniczka Czardasza operetka w wykonaniu zespołu warszawskiego będzie wystawiana na sali Teatru Popularnego dzisiaj i jutro, a od 28 na sali Teatru Młodego Widza. W roli tytułowej występuje Xenia Grey, a dalej — Daniszewska, Horbowska, Chrzanoski, Gólfert i inni.

Schwytano mordercę partiera hotelu „Polonia”. Henryka Zacioss. Jest to Tadeusz Gólabek, osobisty przyjaciel zamordowanego. Uniósł on ze sobą lupę w postaci większej sumy gotówki i wielu cennych rzeczy do mieszkaniaka miast w Częstochowie.

Bilety ulgowe na przedstawienie operetkowej „Księżniczka Czardasza” w Teatrze Popularnym posiada OKZZ w ilości 50 sztuk dziennie. Przedwzrostnicy pracy mogą zgłaszać się po nie w referacie teatralnym.

Komisja Specjalna działa

Delegatura Komisji Specjalnej we Wrocławiu znowu była zamuszona udebielić kilku kupców za przekroczenie przepisów o handlu.

Został ukarany właściciel sklepu rzeźniczego przy ul. Traugutta 99 — Stefan Sepiewski za to, że pobierał 200 za kg mięsa mielonego zamiast 200 zł — grzywna — 4000 zł.

300.000 zł zapłacił właściciel masarni przy ul. Kluczborskiej za odmówienie sprzedaży smalcu, który magazynował w piwnicy.

Brygady Ochrony Skarbowej przepro-

Zniżki kolejowe

na przejazd do Wrocławia

Wrocławska Dyrekcja P. K. P. ogłasza, że bilety żuknowe na powrót z Wrocławia do stacji wyjazdowej ważne są tylko do dnia 2 listopada. Bilety te należy stemplować w „Orbisie” na terenie WZO.

Notatnik wrocławski

O dodatkach aprowizacyjnych musza wiedzieć wszyscy. Jest to ekwiwalent za zniesienie przydziału kartkowego na chleb i makę. Dla żon do lat 40 jeśli przedłożą zaświadczenie o stałej niezdolności do pracy i w wieku ponad lat 40 (jeśli wykaza się do wodom, stwierdzającym wiek) — otrzymają dodatki aprowizacyjne. Wysokość dodatku aprowizacyjnego na 1-sze dziecko wynosi 385 zł, na drugie — 415, na trzecie i dalsze po 450. Łącznie wysokość dodatku aprowizacyjnego za 1-sze dziecko wynosić będzie 1035 zł, za drugie — 1215 zł, za trzecie i następne 1.450 zł, a na żonę (jeśli przysługują zasługi rodzinny na dzieci) — 700 zł. Na żonę bezżenną po 40-ście — 500. Na osoby nie otrzymujące zapośredniczenia kartkowego zasiłki wypłacane będą w dotychczasowej wysokości — to znaczy — bez dodatków aprowizacyjnych.

Ulega zlikwidowaniu oddział wrocławski Polskiego Czerwonego

Rekord

516 proc. normy w Pawilonie Tekstylnym

W Pawilonie Centrali Tekstylny zorganizowano współzawodnictwo pracy. W związku z zakończeniem WZO zostali wypytowani następujący przodownicy pracy:

- Ekspedientki: Taraj Maria — 303 proc. normy, Nadolina Halina — 252 proc. normy, Kucharska Irena — 266 proc. normy, Ledworska Halina — 238 proc. normy, Zielinska Janina — 244 proc. normy, Kowalczykówna Rana — 213 proc. normy, Baldykowska Wiesława — 219 proc. normy.

Kasjerki: Gólsztyńska Halina — 422 proc. normy, Uhlig Aniela — 402 proc. normy.

Likwidatorki: Mieczkowska Jadwiga — 516 proc. normy, Osuchowska Wanda — 402 proc. normy.

Ekspedientka pakowni: Gerber Jadwiga — 443 proc. normy.

Grupowe: sklep Nr 4 — 253 proc. normy, sklep Nr 1 — 186 proc. normy, kasa Nr 3 — 460 proc. normy, kasa Nr 1 — 346 proc. normy.

Stoiska samodzielne B — 242. proc. normy.

Stoiska samodzielne D — 185 proc. normy.

Pakownia Nr 3—460 proc. normy.

Za spokój duszy ś. p. Michała Obidzińskiego inżyniera hydrotechnika

zmarłego tragicznie w nurtach Odry dn. 1.10.1948 r. zostanie odprawiona msza św. przed wielkim ołtarzem w kościele parafii św. Mikołaja przy ul. św. Antoniego 30 w dniu 29.10. br. o godz. 7.30 na którą zaprasza życzliwych przyjaciół

INŻ. JAN MIESZKOWSKI

Piękna księżka o kraju radzieckim

WSHOD PISARZY, którzy otrzymali nagrodę Stalina na rok 1949...

Jego książka 'Nad mapą mego kraju' należy do nowego typu literatury naukowej...

W rozdziale pt. 'Nowe bogactwa w głębinach ziemi' Michajlow pisze: 'Co się zmieniło w głębi naszej ziemi w ciągu tych trzydziestu lat?'

NAFTA, WĘGIEL I ŻELAZO przyznają się do przeobrażenia kraja radzieckiego. Czytajcie książkę Michajlowa...

Co stało się na ziemiach opisanych przez Michajlowa? Czy jakieś nagły wstrząs geologiczny zmienił góry w wyspy...

Bogostawione sukity nowowyprowadzonej stacji energetycznej w Serebriakowie odzwierciedla się aż do ujścia Kamy, a w miastach - takich wod nawet jeszcze dalej...

ZSRB to kraj, w którym rzadzi jedna - gospodarzka, jedna rozumna woda. Michajlow podkreśla tę jedność kraju...

System wodny Dniepru połączony został z systemem Donbasu i pokrywa prawie połowę Ukrainy...

Są to tylko dwa przykłady, ale ilustrują one doskonale nowy związek pomiędzy rzeczami, o których mówi Michajlow...

O 'NOWYCH ZIEMIACH NA STAREJ MAPIE'

o nowych bogactwach ziemi, o nowych bastionach przemysłu socjalistycznego, o nowych polach, nowych zsochach, o wielkim przeobrażeniu kraju i zyciu udu.

Książka Michajlowa obejmuje trzy odcinki: porównanie teraźniejszości z przeszłością...

Michajlow jest nie tylko uczonym, jest także artystą. Znajduje zawsze jakieś drobne uderzenie słownictwa...

'Więś "Dach świata" położona jest prawie 4 kilometry ponad poziomem morza. Na tej wysokości powietrze staje się rozrzedzone...

Oczy bola o patrzania na księżycy. W tym szeregu czuje się wysokość gór Pamiru.

Książka Michajlowa jest nie tylko portretem kraju; jest to jednocześnie portret człowieka sowieckiego, narodu sowieckiego.

NIESZKODLIWA pomadka do ust LEDA

Stolarnia mechanizacja Stanislaw Skrodzki wykonuje roboty Meblowe i Budowlane

WOJSKOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE ul. SADOWA 15 zatrudni od zaraz 30 dekarzy 10 cieśli

UWAGA! Kupcy galanteryjni! Wytwórnia Pończoch Wrocław, Baluckiego 7

Polski Czerwony Krzyż Oddział Dzierżoniów poszukuje DYPLOMOWANĄ PIELEGNIARKĘ

Panstwowa Fabryka Mebli w Słupsku, ul. Gottgera 35 zaangażuje natychmiast: 1. Kalkulatora 2. Chronometrzystę

Centrala Tekstylna, Składowca Wrobów Konfekcyjnych Nr 11 w Świebuzdyczach DŚI poszukuje od zaraz Głównego Księgowego (bilansisty)

Do odbiorców energii elektrycznej wg. taryfy rolniczej

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego

LITR PIWA ZAWIERA 250 KALORII CZŁOWIEK PRACY POTRZEBUJE 3000 KALORII DZIENNIE

Panstwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie zakupi każdą ilość taśmy naolejowanej szerokości od 15-35 mm

ZGUBIŁO KRAJECZKIŁE DASZKIEWICZ Jan zamieszkały w Dąbrowie pow. Niemodlin

ZGUBIŁO Torebkę sztyldkową z domowem osobistym na nazwisko Ryszard Bronisława Przeworno - pow. Strzelno

ZGUBIŁO odcinek zameldowania i kartę RKU Nowa Sól oraz dowód osobisty na nazwisko Kozicki Władysław

ZGUBIŁO torbę z dokumentami, 2 umowy oraz 14999 na nazwisko Ciesielska Anna

ZGUBIŁO kartę repatriacyjną, odcinek zameldowania, zaświadczenie RKU, legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Sankowski Wiktor

ZGUBIŁO legitymację służbową na nazwisko Dziel Kazimierz Wrocław

ZGUBIŁO odcinek zameldowania, świadectwo szkolne i karty rowerowe na nazwisko Król Stanisław

ZGUBIŁO wrocławskie zameldowanie, zaświadczenie RKU, odcinek zameldowania, świadectwo szkolne i karty rowerowe na nazwisko Bodlak Roman

ZGUBIŁO kartę repatriacyjną wydaną przez RKU Wrocław na nazwisko Palicki Bolesław

SKRADZIONO dowód tożsamości PKP w/wymy Legnica Oddz. Mechan. na nazwisko Bohdanowicz Jan

SKRADZIONO dokumenty: Policzno-Związek Zachodniego Nr 22 oraz Związek Zawodowego nr 2189 Wrocław na nazwisko Silber Izabella

SKRADZIONO odcinek zameldowania i inne dokumenty na nazwisko Szubryk Mikolaj

SKRADZIONO legitymację służbową Adm. Huty Nr 112 wydaną przez Państwowe Zakłady Ceramiki Ziobice

UNIEWAZNIAM skradzione dokumenty metryki urodzenia na nazwisko Kozłowski Mieczysław

BUCHALTER-bilansista obecnie posiada egzalter buchaltery, naczelnika finansowego na Dolnym Śląsku

DWIE panielki po maturze licealnej poszukują pracy biurowej

POSAD POSZUKUJĄ RIETUSZERKA z długoletnią praktyką ogólną fotograficzną

CHCEJ ratować małkę - kto pomoże pa-niencie akademickiej wykształcenie - prezencja - kategozisk, podatki, listy p-lacy, maszynopismo - uzyskać korzy-szczęnie zajęcie - Zgłoszenia 'Słowo' Nr 10293

WOLNE POSADY AGENT wprowadzono branży winnej Wrocław - okolica, potrzebny. Oferty: Słowo Polskie 'Kurierstwie' 19233

PAKOWACZKI cuklerków tylko sily kwalifikowane mogą się zgłosić Wrocław Kreta 14 10213

POMOC buchalterzy z praktyką oraz rutynowaną maszynistkę zatrudni Spół-dzielnia Samopomocy Chłopskiej w Ka-tach Wrocławskich 10214

POTRZEBNY samodzielný cukiernik Grabiszyska 64 Piekarńa. 19300

SZWACZKI bielnikiarńi potrzebne od zaraz. Wiadomość Stalina 98-5. 10319

NAUKA KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘ-GOWOŚCI Informacje: Lublin, skr. pocz. 103. 8 5972

KORESPONDENCYJNE kursy językow-ych. Informacje Warszawa, Bracka 18-26. 8 5892

KORESPONDENCYJNE kursy Księgowo-sci wszystkich kursów - prezbitek-owa, bilanse, podatki, listopale. Informa-cje: Kursy Handlowe Śmiłkowskiego Pa-zań, Warszawa 23. 25 6152

KTO podmieje się nauki gry na flecie Zgłoszenia Słowo Polskie pod 'Flet' 10285

UDZIEMAM lekcji angielskiego. Oferty Słowo Polskie pod Nr 3253. 10290

LOKALE POKOJ sublokatorski z wszelkimi wygo-dami w srodkiem poszukujemy natych-miast dla dwoch panow. Wiadomość tel 37-31. 8 6213

POSZUKUJE pokoju osobnego z s-krom-ym umebelowaniem w centrum lub z od-ladzkiem tramwajowym z zwrotnem kocz-owem jemu. Zgłoszenia Kursy Skłodow-skiej 25 - Kiosk 8 6210

UDZIEME pożyczki 50 tys. za odstepien-ia 2 pokoi z przynależnościami. Zgłoszenia Słowo Polskie pod 30. 10201

MŁODY samoloty poszukuje pokoju od-dzielnego, ewentualnie przy rodzinie, wiadomośc Introligatornia Biblioteki Uniwersyteckiej Plac Solny 11. 10205

ODSTĄPIE lokal na zakład fryzjerski lub inna branża. Wiadomośc Podwale Gławska 1 m. 9. 10205

DO wspólnego mieszkania poszukuje studentka za udzielenie lekcji Słowo Polskie Nr 10222 8 18322

SZUKAM pokoju oddzielnego z wygo-dami blisko tramwaju. Oferty do redak-cji pod inżyniera na posadzie post-nowej 10294

INŻYNIER poszukuje pokoju, okolica Politechniki. Oferty Słowo Polskie pod Nr 8-6223 10292

POKOJ umebowany odstąpię dla na-piennego starszego pana na stanowisku. Oferty do Słowa Polskiego pod 10233 10233

POSZUKIWANA RODZIN OBORSKI Jan syn Bronisława zam-ieszkał w Warszawie - Ruda pow. Kra-kowie poszukujemy przez słow. Wszel-kie wiadomości kierować: Krzysztof Mar-ia Wrocław, Psie-Pole 601. Krzywosiel-ko 265-6. 10217

ROZNE PRZEPRASZAM najmocniej pacien-ta Piotrków Józef Sanatorium Bukowca. Nie-nieudane posadzenie i wyrazdania kry-wość Pacienka Foltynke Cecylia K6919

SZTANDARDY PARAMENTA KOŚCIELNE wkłonekie nięszarza fachowa firma K. RĘDZERSKA

RADIO 28 PAŹDZIERNIKA 48. CZWARTEK 3.10 Sygnal 6.15 Strzeżenie wiadom.

OGŁOSZENIA DROBNI HANDLOWE SKT PRZEWOZOY WAWÓW, plac Solny 8 telef 35-61 K 5769

MEBLE kupno - sprzedaż oraz urządze-niam. Skwerzyńska 23 ul. 2 nr 5712

KLIEJ 'AGO' w najlepszym gatunku do sklej. pasow transmisyjnych, kap-woz. Złoty Hg - poleca: Erzewitornia Chemiczna 'Apol' Kraków, Augusta 34 ul. tel. 586-22. K 5566

SPRZEDAM Olimpie górno-zawornowa 4-drzewiowa, stan pierwszorzędny. Wiadomośc Wrocław, Traugutta 62 w pod-wózcu u właściciela. 10167

SPRZEDAM radioro uniwersalne 5 lamp-owy, z przelazem i Philipsa. Wint-cedego 10-2-5. 10228

MASYNE do pisania biurowa sprze-dam. Skwerzyńska 23 i pir. nr. 2 nr 5712k Lwowskiej. 10302

SPYALNIA, ładnie nowocześnie do-odapienia, ceza przystępna prawo własności, zgłoszenia: telefon 31-09. K-6255

2 CZYSZCZARKI do zboża i nasiona 'Petcus' nowe z silami tanio do sprze-dania 'Słowo Polskie' pod 'Petcus'. 10213

PRZYJME wspólnika (czekaj lub odsta-pięcie) w dobrym stanie zakupi Spół-dzielnia Zgłoszenia Słowo Polskie pod 16. 10320

KUPE nowocześnie sypialnie i 3 toale. Zgłoszenia 'Słowo Polskie' pod 'Sy-pialnia'. 10228

HULAJNOGE w bardzo dobrym stanie kupię okazjonalnie. Zgłoszenia Galanteria Marimur Niemca. 10223

SPRZEDAM Lenz Bulldog 35 km z na-pierami wiadomości, stan dobry. Wiadomośc Wrocław, Podwórcowa 72. 10287

WILLISA, małego Biemka lub półciężar-kówkę w dobrym stanie zakupi Spół-dzielnia Pracy 'Biok' Grabiszyska 183 Wrocław. Telefon Nr. 183. K-6244

POSZUKUJE wspólnika do dobrze pro-sperującego interesu. Współpraca ko-nerwicna. Oferty Słowo Polskie, Jelenia Góra, 'Cukiernia'. K-6234

POSAD POSZUKUJĄ RIETUSZERKA z długoletnią praktyką ogólną fotograficzną

FRYZJER damski - meski poszukuje pracy od zaraz. 'Słowo Polskie' pod 96 10296

SZOFER czer. praw. poszukuje pracy od 15-20. Zgłoszenia Słowo Polskie 99-10294

BUCHALTER-bilansista obecnie posiada egzalter buchaltery, naczelnika finansowego na Dolnym Śląsku

DWIE panielki po maturze licealnej poszukują pracy biurowej

POSAD POSZUKUJĄ RIETUSZERKA z długoletnią praktyką ogólną fotograficzną

KUCHARKA poszukuje pracy najchęt-niej do stołówki, od pierwszego. Wrocław Grabiszyska 75 a m. 10 IV p. 10278

Z prac Zarządu PZPN

Z kim gramy w przyszłym roku

Na ostatnim zebraniu PZPN zostały zatwierdzone następujące terminy spotkań między państwowych w r. 1949:

8 maja Rumunia — Polska w Bukareszcie (drugą reprezentację Rumunii postanowiono zaprosić na ten sam dzień do Polski).

19 czerwca Polska — Dania w Polsce.

10 lipca Węgry — Polska w Budapeszcie, Polska B — Węgry B w Polsce oraz reprezentacje juniorów Węgier i Polski na Węgrzech.

Odnosnie dalszych spotkań między państwowych w roku przyszłym Zarząd PZPN prowadzi pertraktacje z zainteresowanymi związkami P. N.

Zarząd PZPN rozpatrzył wyniki rozpisane w ubiegłym miesiącu referendum odnośnie karencji. Wobec tego, że wniosek o zniesieniu karencji przeszedł większością 232 głosów, przy 19 przeciwc i 46 wstrzymujących się, dotychczasowe przepisy o karencji uchylone zostaną z dniem 15 grudnia br.

Czechosłowacki Związek Piłki Nożnej nadesłał zaproszenie dla jednego z sędziów polskich na prowadzenie między państwowych spotkań piłkarskich Czechosłowacji — Austria, które odbędzie się dnia 31 października w Bratisławie. Zarząd PZPN wyznaczył na ten mecz sędziego Michalika z Krakowa. W wypadku niemożności wyjazdu sędziego Michalika delegowany będzie mjr. Sznajder.

Umasowienie sportu w Bułgarii

Opublikowane ostatnio cyfry dotyczące rozwoju sportu i kultury fizycznej w Bułgarii wskazują, że sport bułgarski wszedł na właściwą drogę i ma pełne szanse dalszego rozwoju.

Po wojnie powstało w Bułgarii ok. 2.800 towarzystw sportowych, skupiających 390 tys. członków, wśród nich 250 klubów uczniowskich i 20 akademickich. Sport, który przed rokiem 1945 był w Bułgarii mało popularny, obecnie dzieli szerokie warstwy świata pracy. W obecnej chwili istnieje ponad 150 robotniczych stowarzyszeń sportowych z 56-tysiącami członków, zajmące uprawianiem sportu. Ruch sportowy intensywnie rozwija się również w miastach, gdzie powstało już ok. 1.500 sportowych klubów ludowych, zrzeszających ponad 130 tys. członków.

W Bułgarii czynnie uprawia sport ponad 40 tys. kobiet.

Zorganizowany niedawno przy Radzie Ministrów komitet dla spraw kultury fizycznej i sportu troszczy się o całokształt zapewnienia sportu i kultury fizycznej w Bułgarii.

Dnia 30. bm. wyjechała do Krakowa delegacja PZPN-u w składzie wiceprezes Krug, sekretarz hon. Kałowski i skarbnik Kotkowski w celu omówienia spraw związanych z organizacją stałego ośrodka piłkarskiego PZPN-u na Kowalcu pod Krakowem.

Brodzki w IKS-ie

Utalentowany młody pięciolatek wroclawskiej „Gmiedzi”, otrzymał zwolnienie ze swego klubu macierzystego i zasili drużynę IKS-u wrocławski. Samozwadozący pokonywał przez to dobrą „muche”, która może im nie raz zdobyć punkty.

Przypuszczalnie Brodzki wystąpi już w meczu z Zapłonem. (R)

Maratończyk jada do Koszyc

W poniedziałek w nocy wyjeżdżają do Czechosłowacji Polscy maratończycy Głuszczyk i Gierczak, którzy wezmą udział w międzynarodowym biegu maratońskim w Koszycach.

Wraz z maratończykami wyjechał, jako przedstawiciel PZLA red. Weis. Maraton w Koszycach, który zostanie w dniu święta narodowego Czechosłowacji dnia 28 bm., będzie poważną imprezą międzynarodową. Zapowiedzieli o nim swój udział 38 zawodników zagranicznych m. in. z Belgii, Francji, Włoch, Finlandii, Węgier i Polski. Organizatorzy spodziewają się również startu zawodników rodzimych.

8-ka polska na mecz z CSR

W Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu Polskiego Związku Bokserskiego. Obecny na zebraniu kpt. związków PZB Derda, wycofał swoją rezygnację, pozostając nadal na swym dotychczasowym stanowisku.

Na najbliższy mecz między państwowy z Czechosłowacją (7 listopada w Poznaniu) kpt. zw. Derda ustalił skład następujący: w musza: Brzózka, w kogucia: Grzywocz, w piórkowa: Bazarnik, w lekka: Antkiewicz, w półśrednia: Chychla, w średnia: Nowara, w półciężka: Koleczynski, w ciężka: Szymura.

Ustalono również, że w ramach „Tygodnia Polsko-Węgierskiego” rozegrane zostaną dwa mecze pięciolatek: Budapeszt — Warszawa w dn. 21 listopada br. oraz Budapeszt —

Atak na rekord Polski

Tegoroczny mistrz Polski w maratonie Ofiński zawiadomił PZLA, że zamierza zaatakować rekord Polski w biegu na 30 km. na zawodach w Zabrzu dnia 27 bm.

Z Ofińskim pobiętnie znany długodystansowiec radziecki Wanin, który zgodził się na start chcąc umożliwić Polakowi osiągnięcie jak najlepszego czasu.

TABELKA MISTRZOSTW BOKSERSKICH KL. A. DOZB			
1) IKS	7	14	84:28
2) Pafawag	8	12	84:44
3) Zapłon	7	10	66:46
4) Górnik	8	5	57:71
5) Burza	8	5	47:79
6) Odra	8	0	27:101

Drobny zwycięzca Sturgessa

Najlepszy obecnie tenisista europejski Jaroslav Drobný (Czechosłowacja) zwyciężył w finale panamerykańskiego turnieju tenisowego w Mexico City Sturgessa (Płd. Afryka) w stosunku 3:7, 6:2, 6:2. Sturgess popełnił w tym spotkaniu jedynie dwa błędy. Zwycięstwo swe zawdzięcza Drobný przed wszystkim silnemu serwisowi, którego w większości wypadków Sturgess nie mógł rzucić.

W finale gry podwójnej panów para amerykańska Parker — Gonzales zwyciężyła parę Sturgess (Płd. Afryka) — Drobný (Czechosłowacja) w stosunku 7:9, 6:2, 8:8, 6:2.

Sezon zapasniczy rozpoczęty

Metalowiec (Wrocław) — Odzieżowiec (Boguszów) 7:1

Na otwarcie sezonu zapasniczego w Boguszowie odbyło się pierwsze towarzyskie spotkanie zapasnicze między drużynami Z. K. S. „Metalowiec” Wrocław a Z. K. S. „Odzieżowiec”, „Szczyt” Boguszów.

Z powodu choroby zawodnika Wadowskiego II, walka w w. muszej nie odbyła się, natomiast waga lekka została zdublowana.

Surwit i Czerwowiec

ZDJĘCIA PRZEKAZYWANE TELEGRAFICZNIE

Nad sprawą telegrafii obrazkowej pracują uczeni już od dawna. Obecnie istnieje już w Ameryce i nawet częściowo w Europie sieć aparatów telegrafii obrazkowej, przypominających pierwowzór fonografu Edisona. Ciekawa jest technika przekazywania linie telegraficzne obrazów. Obraz ewiduje się dookoła walca, poruszającego się jednostajnym ruchem. Tak zwany „układ optyczny”, poruszający się wzdłuż wirującego walca, odczytuje obrazek, znacząc go punkt po punkcie i zamieniając automatycznie nie punkty jasne i ciemne w prądy elektryczne o odpowiednim różnicowym natężeniu. Kolejno więcej aparatura przetłumaczeniowywa każdy punkt obrazka, który zarysowuje się na przyrządzie odbiorczym.

Przyrząd odbiorczy ma również kształt walca obracającego się z taką samą szybkością. Promień światła, którego natężenie zmienia się zależnie od „nadanego” prądu, pada na światłoczuły papier owinięty koło walca i otwiera punkt po punkcie cały obraz. Przetłumaczeniowy obraz otwiera się tak, jak zwykła fotografia.

W ten sposób wielkie agencje ilustracyjne rozprowadzają najaktualniejsze zdjęcia.

OSTRYGI JAKO LEKARSTWO

W świetle ostatnich badań stwierdzono, że ostrzygi zawierają nie tylko wiele wartości odżywczych, ale również leczniczych i stanowią znakomitą broń „wzmacniającą organizm dla osób dotkniętych anemią.

W ostrzygach znajduje się dużo żelaza, proteiny i kilka odmian witamin, zwłaszcza witaminy „C”, która jak wiadomo potrzebna jest organizmowi dla prawidłowego działania tarczycy.

Obecnie chorem na niedokrwistość we Francji, gdzie o ostrzygi jest łatwo, dają je po kilka razy dziennie, co daje szybkie i znakomite wyniki.



Poznali się przy stoisku przemysłu metalowego

Redakcji naszej przyniesiono małą notatkę, Oto w dniu 21 października odbył się ślub ślubnikki Haliny Sulzer i mechanika Jana Zembatego. Poznali się w czasie pracy w hali ciężkiego przemysłu. Ona pracowała przy maszynach działu włókienniczo-go, on w dziale przemysłu metalowego, Oto jeszcze jeden temat dla feltonistów. WZO w roli... swata.

Gdy zajrzemy do wrocławskich reżysjów urzędu stanu cywilnego przekonamy się, że w okresie lipiec — październik liczba zawartych małżeństw znacznie wzrosła. Ba, wypowiedni się nawet, że w wielu wypadkach miejscami stałego zamieszkania obu małżonków nie był Wrocław. Po prostu przyjechali na Wystawę i tu skorzystał z sposobności, aby się poobrać. Wiele z tych par pozostało tu już na stałe.

Czyż może być wymowniejsza ilustracja dla hasła WZO o załodowaniu i gospodowaniu tymi dziećmi. Na WZO-owych gospodarstwach gosiada WZO-owa małżonka.

Wiele innych sympatii między młodymi ludźmi; zacierają się właśnie na terenach wystawowych. Grały im maszyni ciężkiego przemysłu, radio nadawało sentymentalne piosenki, szumiała Odra, po której płynęły na statkach, wieczorem słońce do Wesołego Miasteczka czy na ognie sztuczne.

Inne pery, jak ta z Pawilonu ciężkiego przemysłu, poznały się przy pracy. Tysiące bezimiennych pracowników dążyło codziennie o godzinie 7 rano na tereny wystawowe, by z uderzeniem godziny 8-mej sięnąć do pracy. Za kilka dni opuścą swe posterunki. Pamiętajmy o nich, o tych wszystkich mechanikach, mechanikach, sprzedawczych, strażnikach, którzy przez 100 dni dają wiele wysiłku.

Wszystkim młodym parom, dla których kwietni WZO stały się ślubnym kobiercem, życzymy dużo szczęścia i wyrażamy nadzieję, że udowodnią nam do czasu przyszłej Wystawy, że na tych złączach nie tylko „byliśmy”, „jesteśmy” ale i „będziemy” — i to w coraz większej liczbie.



Warczenie NIKODEMA DYZMY

Nikodem przybywa na przyjęcie do pani Przelęskiej. Tu poznaje głuchego pana, którego wszyscy tytułują profesorem. Salon pocieli się zapelnia — przybywa również pułkownik Warcuda.

W biurze, jako że było po czwartej, Dyzma zastał tylko dyżurnego urzędnika.

— Ja do pana Olszewskiego. Jest pan Olszewski?

— Nie ma. Proszę zgłosić się w godzinach urzędowych — odparł sucho dyżurny.

Dyzma podniósł głos:

— To dla pana, panie młody, są godziny urzędowe nie dla mnie, a w ogóle proszę grzeczniej, kiedy nie wiesz pan, z kim pan gadasz.

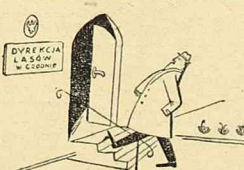
— Ja jestem grzeczny — bronił się urzędnik — a skąd mam wiedzieć, do kogo mówię, skoro się pan nie przedstawił.

— No, no, bez poufałości. A teraz rypan pan do swego pana Olszewskiego i zamelduj, że przyjechał pan Dyzma z poleceniem od ministra. Żeby tu zaraz przyszedł, bo nie mam czasu.

Urzędnik przeraził się i wśród ukłonnów oświadczył, że wyjść mu nie wolno, lecz może telefonować do mieszkanka pan dyrektora.

Zaprowadził Nikodema do gabinetu szefa i już nie zdziwił się, że arogancki gość rozsiadł się w dyrektorskim fotelu za biurkiem.

Nie minął kwadrans, a zjawił się dyrektor Olszewski. Był nieco zaspany i wyraźnie zaniepokojony. Na jego kwadratowej twarzy drgały wszystkie mięśnie, a przyszytzone rudawo-błond wąsiki wyciągnęły się



nad ustami linią uprzejmego uśmiechu. Starał się ukryć to, że zaskoczyła go okoliczność zajęcia przez przybysza jego własnego fotelu.

— Jestem Olszewski, niezmierznie mi miło...

— Nie wiem, czy panu miło — odparł Dyzma, z lekka unosząc się i podając rękę — jestem Dyzma...

— Ależ naturalnie, że miło... Właśnie dziś rano otrzymałem telefonogram z ministerstwa.

— Dziękuj pan Bogu, że nie otrzymał pan dymy.

— Ależ, szanowny panie — zdenerwowanym głosem zaprotestował Olszewski — niczym na to nie zasłużyłem! Zawsze z największą ścisłością stosowałem się do wszystkich ustaw i rozporządzeń. Nigdy na jedną literę nie odstąpiłem...

— I co z tego? — szyderczo zapytał Dyzma. — Jak panu ta litera każe sprzedać firmom krajowym nie więcej, jak tyle a tyle, to pan resztę za psie pieniądze sprzedajecie zagranicy!

Urzędnik wciąż bronił się, powołując na daty i paragrafy, którymi sypał jak z rękawa. Jednakże Dyzma wyciągnął notatnik, zawierający całą listwinę spisaną przez Kunickiego i nie ustawał w ataku. Wreszcie najgwałtowniej napadł na Olszewskiego za wreszcie spraw odkładanie ich pod sukno, gdy zaś ten zasłaniał się tym, że często trudno było powziąć decyzję, Nikodem bez zająknięcia powtórzył aforyzm Jaszuskiego: — Umiejętność kierowania polega na umiejętności szybkiej decyzji, panie kochany!

Wydobyl kartę wizytową Jaszuskiego i podał urzędnikowi. Ten długo roztrzęsionym rękoma szukał binokli, gdy zaś je znalazł i przeczytał kartę, stał się jeszcze bardziej uniozony.

Zapewniał Dyzma, że jest starym rutynowym urzędnikiem, że zawsze ściśle trzymał się „literki”, że ma żonę i czworo dzieci, że personel biurowy jest do niczego, że przepisy częstokroć są sprzeczne, więc co ma robić, musi je sprzecznie wykonywać, że pan Kunicki sam sytuację zaostroił, ale, że teraz doprawdy nie widzi żadnych przeszkód do załatwienia kontyngentu.

(dalszy ciąg jutro)